

Ks. WŁADYSŁAW POPLATEK

### Synteresis czy Syneidesis.

W traktatach o sumieniu spotykamy dwa terminy oznaczające sumienie — synteresis i syneidesis. Przekazała je scholastyka. Syneidesis znajdujemy użyte już w Piśmie św. Synteresis wzięła scholastyka z komentarza św. Hieronima do Ezechiela Lib. I. cap. 1. (M L t. 25. col. 22). Termin ten był dla scholastyków obcym, mało zrozumiałym i różne mu przypisywano znaczenie. Ślady użycia go znajdujemy już w XII w. Ustalenie jego znaczenia przypada na dzieła św. Tomasza z Akw. i św. Bonawentury, lecz obaj Doktorowie rozumieją go zupełnie inaczej. Po nich uwaga skupia się raczej na syneidesis ze względu na praktyczne ujmowanie traktatu o sumieniu.

Dopiero XX wiek wzbudzi żywsze zajęcie się pochodzeniem i znaczeniem wyrazu synteresis.

Jednym z pierwszych badaczy tej kwestii jest Jahnel, który pierwotnie sądził, że św. Hieronim pożyzył ten termin od Orygenesisa. Wszelako później zmienił ten pogląd i sądził, że źródłem synteresis jest nauka stoików i akademików, od których przejął św. Autor ten termin wraz z jego znaczeniem moralnym.

Mimo tej hipotezy, badania trwają nadal, choć pewnego wyniku nikt nie może osiągnąć.

Dziś badaczy tej sprawy można podzielić na dwie grupy.

Jedni podzielają zdanie Jahnela. Najmocniej broni tego stanowiska Hebing. Pogląd tej grupy nie może być przyjęty, bo: 1) św. Hieronim opinię o synteresis przytacza jako cudzą, własną formułuje inaczej; 2) pojęcie synteresis w ujęciu stoików nie odpowiada ujęciu św. Hieronima, bo u nich synteresis nie stanowi najwyższej normy postępowania moralnego, lecz gra w tym wypadku rolę uboczną.

Drugi odłam badaczy jest zdania, że tekst św. Hieronima miał

pierwotnie syneidesis, a dopiero później, bądź wskutek błędu przepisywania, bądź jako glossa marginalis, zostało synteresis wprowadzone do tekstu.

Na poparcie tej hipotezy przytaczam nowe tłumaczenie. O istnieniu w pierwotnym tekście syneidesis świadczy: 1) zależność w tym komentarzu św. Hieronima od Orygenesesa; 2) Św. Hieronim w tym tekście, jak wynika z jego analizy, używając synteresis, scintilla conscientiae czy conscientia — mówi o tym samym sumieniu; 3) nie potrzebował używać nowego terminu na nazwanie sumienia, bo w Piśmie św. Nowego Zakonu, zwłaszcza zaś w listach św. Pawła miał dość obszernie i plastycznie zobrazowane funkcje sumienia, co mu zupełnie wystarczało, aby mógł o nim napisać w sposób, jak we wspomnianym Komentarzu; 4) Kilka świeżo odkrytych rękopisów pism św. Hieronima ma w tym miejscu syneidesis.

Wnoszę więc, że termin synteresis nie został ujęty i wprowadzony do literatury chrześcijańskiej przez św. Hieronima, lecz przez kogoś innego.